

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Russologica V (2012)

Halina Chodurska

Z dziejów medycyny naturalnej, czyli o księgach zielarskich

Poniższe rozważania wypadaloby zacząć od zastrzeżenia, że przedmiotem dywagacji nie będzie w nich ani staroegipski papirus Ebersa (około 1555 r. p.n.e.), ani wypełnione pismem klinowym tabliczki z receptami, odnalezione wśród pozostałości po bibliotece króla Assurbanipala w pałacu w Niniwie (VII wiek p.n.e.), ani nawet chińskie traktaty medyczne (*Schenang benhao* i *Benhao gangmu*), w których sporo miejsca poświęcono nie tylko sposobom leczenia, ale też ziołom oraz ich klasyfikacji. Milczeniem pominięte zostaną również indyjskie zbiory Suśruty (800 r. p.n.e. – 400 r. n.e.) i Czaraki (I lub II w. n.e.), a także stosunkowo późno udokumentowane osiągnięcia medycyny naturalnej Indian obu Ameryk. Ograniczymy się bowiem do przedstawienia głównych źródeł europejskiej wiedzy lekarskiej ze szczególnym uwzględnieniem tych pozycji bibliograficznych, które poznali bądź mogli znać Słowianie wschodni. Wędrówka poprzez stulecia rozpocznie się zatem od Hipokratesa, zakończy zaś na wybitnych znawcach przedmiotu żyjących i działających w XVII wieku.

Początków medycyny europejskiej poszukuje się na ogół w starożytnej Grecji. Za pierwszego lekarza, a zarazem i twórcę omawianej dyscypliny naukowej uważa się Hipokratesa (ok. 460–377 r. p.n.e.) z Kos. Ów syn i ojciec lekarzy odrzucał założenie, iż choroba jest wyłącznie karą bogów i opracował podstawy diagnostyki oraz sformułował główne zasady dietetyki. Wiedzę medyczną zdobywaną zrazu w domu, a następnie u medyków z ojczystej wyspy, Hipokrates systematycznie poszerzał w trakcie rozlicznych podróży po antycznym świecie¹. Pierwszemu medykowi przypisuje się autorstwo ponad 70 traktatów, co niechybnie przysporzyło mu sławy nie tylko wśród współczesnych. Po łacińskie tłumaczenia dzieła *De herbis et curis* sięgali w czasach późniejszych Awicenna (980–1057), Haly Abbas (zm. 994 r. n.e.) i Rhazes (zm. ok. 924 r. n.e.)², a do rad w nim zawartych stosowali się w swej praktyce szpitalnej Kasjodor (VI w. n.e.)³ i Izydor z Sewilli (554–636 r. n.e.). Łacińskie streszczenia

¹ *Энциклопедический словарь*, XVI, Санктпетербург 1893, s. 740–741.

² A.C. Crombie, *Nauka średniowieczna i początki nowożytnej*, Warszawa 1960, t. I, s. 68.

³ Tamże, s. 36.

fragmentów zarówno wyżej wspomnianego, jak i szeregu innych opracowań mistrza nieobce były w wiekach średnich ojcom benedyktynom⁴.

Szereg pism o charakterze botaniczno-biologiczno-medycznym wyszedł spod ręki najbardziej chyba znanego ucznia Platona Arystotelesa (IV wiek p.n.e.). Wśród jego dzieł wymienia się m.in. historię naturalną świata zwierzęcego (*Historia animalium*), *Parva naturalia*⁵ oraz wielce dyskusyjny *Liber de plantis* lub *de vegetabilibus*. Tę ostatnią pracę – w istocie już średniowieczną kompilację kilku dzieł Arystotelesa i Teofrasta z Erezos (ok. 372–288 r. p.n.e.) – przypisuje się greckiemu historykowi i filozofowi – perypatetykowi Mikołajowi z Damaszku (I w. p.n.e.)⁶. Dzieła Arystotelesa w łacińskich przekładach zaczęto publikować stosunkowo późno, bo w 1476 roku, pierwsze zaś próby identyfikacji wymienianych i omawianych przezeń roślin leczniczych odnieść można dopiero do wieku XVI (!)⁷.

Próbie stworzenia pierwszej naukowej systematyki roślin, na którą złożyło się 10 ksiąg podjął jeden z uczniów Arystotelesa, działający w kręgu szkoły aleksandryjskiej Teofrast⁸. Bardziej ceniono jednak stricte botaniczne dzieła Teofrasta *De historia plantarum* i *De causis plantarum*, w których autor dokonał podsumowania wiedzy zielarskiej starożytnych Greków. Znaczna część dorobku naukowego tegoż niestety przepadła w mroku dziejów. Pisma jego znane są pośrednio – z prac Pliniusza oraz z zachowanych przekładów arabskich⁹.

Najstarszy zielnik europejski kojarzony jest z imieniem Krateusa (I wiek p.n.e.). Herbarz tego ostatniego zawierał podobno sporą liczbę rysunków roślin, sporządzonych – wedle świadectwa Pliniusza – ręką samego autora¹⁰.

Ukoronowaniem greckich osiągnięć w zakresie botaniki i medycyny naturalnej były niewątpliwie prace Dioskorydesa (I wiek n.e.). I to właśnie tego specjalistę zwykło się uważać za prekursora ziołolecznictwa. Urodzony w Anarbie (Cylicja) Dioskorydes za czasów Nerona pracował jako lekarz wojskowy. Pozostawił po sobie opisy i blisko 600 sporządzonych z natury rysunków roślin leczniczych. Informacje o ich właściwościach i zakresie użytkowania starożytny medyk zamieścił w obszernym (złożonym z czterech ksiąg) dziele *De materia medica*. Pracę tę w wiekach średnich wznawiano co najmniej dwukrotnie¹¹. *Herbarium* Dioskorydesa stanowiło cenne źródło wiedzy medycznej jeszcze przez kilka stuleci. Zawarte w nim wskazówki i zalecenia stosowano bowiem w szeroko pojętej praktyce lekarskiej. Od XV stulecia w Europie wykorzystywano już łacińskie tłumaczenie księgi z 1478 roku¹².

⁴ Tamże, s. 272.

⁵ E. Wierzbicka, *Botanika w Polsce w średniowieczu (do końca XV wieku)*, cz. I, „Wiadomości Botaniczne” 1964 (8), z. 1, s. 80.

⁶ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 57.

⁷ Tamże, t. II, s. 322.

⁸ L. Rzymowska, *Piersi fiołkami pachnące. Kwiaty w mitach i języku dawnej Grecji*, [w:] *Świat roślin w języku i kulturze*, Wrocław 2001, s. 51–52.

⁹ E. Wierzbicka, *op. cit.*, s. 80; A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 135.

¹⁰ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 177.

¹¹ Tamże, s. 135; A. Laughin, *Od arcydziegla do żywokostu. Opis, zastosowanie i uprawa ziół*, Wrocław 1996, s. 14.

¹² A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 322.

Rzymskie dociekania natury medycznej nie mają zbyt bogatych tradycji. Szereg znanych z imienia lekarzy, zielarzy i starożytnych botaników z Półwyspu Apenińskiego otwiera bardzo często cytowany w wiekach późniejszych mąż stanu Pliniusz i mniej dziś popularny, ale chętnie przywoływany w średniowieczu, specjalista w zakresie chirurgii plastycznej Aureliusz Celsus¹³. Obaj wymienieni naturaliści rzymscy żyli i działali w I wieku naszej ery.

Pliniusz (a ściślej: Gajusz Pliniusz II Starszy, urodzony w 23 r. n.e., zginął tragicznie w 79 r.) w swej składającej się z 37 ksiąg *Historii naturalnej* opisał ponad 1000 roślin. W znakomitej większości były to zioła istniejące w realnym świecie. Niewdzięczni potomni z czasem określili dzieło Pliniusza jako „olbrzymi rejestr, w którym autor umieścił odkrycia, umiejętności i ... błędy ludzkości”, ale nie przeszkadzało im to bynajmniej odwoływać się do tego rejestru i czerpać zeń praktycznie bez ograniczenia. Znamienne wydaje się, że sam Pliniusz przywołuje tu co najmniej kilkaset autorytetów (fachowcy naliczyli ich ponad 500!)¹⁴. Ogromna ciekawość i niepokromiona pasja badawcza tego powszechnie znanego żołnierza rzymskiego stała się zresztą przyczyną jego śmierci. Współcześni zaś rzadko uświadamiają sobie, że to on upowszechnił podstawową zasadę homeopatii *similia similibus curantur...* *Historia naturalis* do końca XVII wieku stanowiła najobszerniejsze i niemal powszechnie dostępne źródło wiedzy przyrodniczej. Podobno wykorzystywano ją jako podręcznik w szkołach katedralnych za panowania Karola Wielkiego¹⁵. Jeszcze w epoce odrodzenia Pliniusz był niekwestionowanym autorytetem wiedzy przyrodniczej. Wystarczy przypomnieć, że jego ogłoszone po raz pierwszy drukiem w 1469 roku dzieła doczekały się licznych wydań i przeróbek, a w samym tylko XV wieku wznawiano je podobno aż 15-krotnie w blisko trzytysięcznym nakładzie(!)¹⁶. Już w połowie XII wieku Robert Criclade (ok. 1141–1171) opracował „autorską” wersję *Historii naturalnej*, czyli rodzaj antologii wybranych fragmentów dzieła Pliniusza¹⁷.

Celsus (Aureliusz Celsus) w przeciwieństwie do Pliniusza był profesjonalistą, wykonywał bowiem zawód lekarza. Zastąpił głównie jako autor wielotomowej historii medycyny (*De medicina*), również wykorzystywanej w charakterze pomocy naukowej i przy leczeniu różnorodnych schorzeń jeszcze wiele stuleci później¹⁸.

Najwybitniejszym lekarzem Starożytności był ponad wszelką wątpliwość Claudius Galenus, znany szerzej jako Galen (130–210 r. n.e.), autor 13 ksiąg o sile oddziaływania preparatów leczniczych, filozof i podróżnik. Galena, Greka z urodzenia, a Rzymianina z wyboru¹⁹ fascynowały szczególnie kompilacje leków prostych (*simpliciów*). Zgromadzone i sporządzone osobiście specyfikiki (także te roślinne)

¹³ Tamże, t. I, s. 285.

¹⁴ Tamże, s. 26–27.

¹⁵ Tamże, s. 29–30.

¹⁶ A. Kawecka-Gryczowa, *Rola drukarstwa polskiego w dobie Odrodzenia*, Warszawa 1954, s. 7.

¹⁷ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 173.

¹⁸ Tamże, t. II, s. 332.

¹⁹ W 164 roku Galen przeniósł się z rodzinnego Pergamonu do Rzymu, gdzie był lekarzem co najmniej dwu cesarzy (Marka Aureliusza i Kommodusa), *Энциклопедический словарь*, XIV, Санктпетербург 1892, s. 893–894.

przedstawił w kilku opracowaniach i traktatach (m.in. *Ars medica, De simplicium medicamentorum temperamentis et facultatibus, De antidotis*)²⁰. Prace owe wykorzystywano (i to podobno z dużym powodzeniem) jeszcze w czasach nowożytnych. Posiłkowano się przy tym z reguły ich łacińskimi streszczeniami²¹. Leki rekomendowane przez Galena stosował w założonym przez siebie szpitalu Kasjodor (VI w. n.e.)²², zaś w wieku XI sięgał po nie benedyktyńscy Konstanty Afrykanin²³. Na pismach Galena opierali się w znacznej mierze także lekarze arabscy – Haly Abbas (zm. w 994 r. n.e.), Awicenna i Rhazes²⁴. Echa dzieł i myśli starożytnego specjalisty odnajdywano również w pracach Alberta Wielkiego²⁵.

Prawdopodobnie w V wieku powstało nie zachowane w oryginale, a znane z XI-wiecznego tłumaczenia na staro angielski *Herbarium*. Autorstwo oryginału przypisuje się Apulejuszowi o przydomku *barbarus*, znanemu też jako *Platonicus*. Wspomniany przekład daje pewne (trudno orzec na ile wiarygodne) wyobrażenie o tekście wyjściowym. Ogranicza się on bowiem do przytoczenia nazwy, informacji o miejscu występowania i rośliny i zakresie jej użytkowania, nie ma tu natomiast opisów, które ułatwiłyby ewentualną identyfikację przedmiotu rozważań. Zielnik wzbogacono wprawdzie ilustracjami, ale źródła tych ostatnich nie uda się zapewne ustalić. *Herbarium* przytacza około 500 fitonimów, a, jak mniemają badacze, wśród ich desygnatów mogą znajdować się również zioła miejscowe, stosowane przez Brytów²⁶.

Godnymi kontynuatorami osiągnięć starożytnych mędrców z Grecji i Imperium Romanum byli niewątpliwie uczeni z Bliskiego Wschodu i innych obszarów kultury arabskiej. W średniowieczu miał bowiem miejsce znaczny rozwój zarówno ziołolecznictwa, jak i homeopatii. Wykorzystywano przy tym – za pośrednictwem tłumaczeń na język arabski, a następnie łacinę – osiągnięcia medycyny greckiej oraz obserwacje ówczesnych lekarzy arabskich i zachodnioeuropejskich. Notabene Arabowie przechowali i przekazali Europie lwią część zdobyczy nauki greckiej. Wiedzę Greków poznawali zapewne z dwu źródeł – bezpośrednio od ich potomków, żyjących w granicach Cesarstwa Bizantyńskiego oraz – z drugiej ręki – za pośrednictwem chrześcijan – nestorianów z Persji Wschodniej, posługujących się językiem syryjskim. Nestorianie z Jundishapur przełożyli bowiem sporą ilość greckich dzieł z zakresu medycyny. Jundishapur przez czas pewien było medycznym ośrodkiem islamu. Poddani kalifów trudnili się tam między innymi przekładami syryjskich tekstów na język arabski²⁷. Począwszy od IX wieku przekładów, z tym, że już bezpośrednio z greki, dokonywano również w Bagdadzie. Około X wieku niemal wszystkie teksty naukowe, które z czasem poznać miał świat zachodni, dostępne były Arabom w ich własnym języku. Nie ulega wątpliwości, że wiedza owa w miarę ożywiania

²⁰ E. Wierzbicka, *op. cit.*, s. 81.

²¹ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 272.

²² Tamże, s. 36.

²³ Tamże, s. 54.

²⁴ Tamże, s. 68.

²⁵ Tamże, s. 185.

²⁶ Tamże, s. 42–43.

²⁷ Tamże, s. 53–54.

się stosunków handlowych przenikała również i do zachodniego chrześcijaństwa (dzięki temu w XI wieku mnich z Monte Cassino Konstanty Afrykanin mógł stworzyć parafrazę dzieł Hipokratesa i Galena opierając się li tylko na encyklopedii medycznej perskiego lekarza Haly Abbasa)²⁸. Głównymi ośrodkami upowszechniania nauki arabskiej (a za jej pośrednictwem i greckiej) były włoska Sycylia i hiszpańskie Toledo. W Toledo istniała najwyraźniej szkoła tłumaczy, wyspecjalizowana w przekładach dzieł arabskich na łacinę. Teksty tłumaczono tu niemal dosłownie, zaś wyrazy, których nie pojmowano, beztrąsko transliterowano wg zapisu oryginalnego²⁹. Efekty pracy budziły więc wiele kontrowersji i uzasadnionych zarzutów. W związku z powyższym część ówczesnych przekładów poddano stosownej korekcie w wieku XIII, gdy znajomość arabskiego stała już się nieporównanie lepsza, a nadto pojawiła się możliwość skonfrontowania tłumaczeń z greckimi oryginałami.

We wczesnym Średniowieczu medycy nie dysponowali zbyt wielu nowościami. Korzystali zatem głównie z odpisów, wyciągów i kompilacji z klasycznych opracowań greckich i rzymskich w oryginałach lub w tłumaczeniach na język syryjski. Niestety, informacje o pracach ziołoleczniczych z okresu poprzedzającego X wiek są nader skąpe.

Naukę grecką na łacińskim Zachodzie propagował między innymi biskup wizygocki Izydor z Sewilli (554–636), w zasadzie matematyk, choć również nietuzinkowy kompilator. W swoich słynnych *Etymologiach* Izydor próbował objaśniać genezę wybranych terminów technicznych i medycznych. Deklarował się przy tym jako zwolennik wpływu księżycy na życie roślin i zwierząt i zachęcał innych uczonych mężów do podejmowania podobnej problematyki³⁰.

Zapewne już z początkiem IX wieku informacje o właściwościach leczniczych dostępnych ziół zbierać zaczął Wilibald Straubus, późniejszy opat klasztoru w Sankt-Gallen (zm. w 849 r.). Wiadomości te (a najprawdopodobniej zaledwie ich część) Wilibald wykorzystał we wstępie do poematu *Hortulus*, który zwykle się określać mianem *herbolarium klasztornego*³¹.

W pierwszej połowie X wieku w Anglii leczył ludzi niejaki Bald, autor dwutomowej *Księgi lekarza*. W dziele swym zawarł Bald sporo uwag o sposobach leczenia i znaczną liczbę przepisów sporządzania specyfików ziołowych, opartych na składnikach dostępnych na Wyspach Brytyjskich. Historycy specjalizujący się w rozwoju nauk przyrodniczych uważają dziełko Balda za zręczną kompilację źródeł greckich³².

Od końca XII aż do schyłku XIII wieku stopniowo wzrastała liczba przekładów dokonywanych bezpośrednio z języka greckiego, zaś w wieku XIV, gdy Mezopotamię i Persję opanowali Mongołowie, tłumaczeń z języków arabskich praktycznie zaniechano³³. Wśród badaczy panuje przekonanie, iż od końca XII wieku do Italii

²⁸ Tamże, s. 54.

²⁹ Tamże, s. 55.

³⁰ Tamże, t. I, s. 28.

³¹ J. Rostafiński; *De plantis, quae in „Capitulari de villis et curtis imperialibus” Caroli Magni commemorantur jako materiał do historii hodowli roślin w Polsce*, [w:] *Pamiętniki Akademii Umiejętności. Wydział Matematyczno-Przyrodniczy*, t. XI, Kraków 1885, s. 56–57.

³² A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 41.

³³ Tamże, t. I, s. 56.

zaczęto masowo zwozić rękopisy greckie z Bizancjum. Już w końcu tegoż stulecia przetłumaczono z greki na łacinę szereg traktatów Hipokratesa i Galena, a z początkiem XIII stulecia powstał łaciński przekład przypisywanej Arystotelesowi *Księgi ziół* (*Liber de plantis/de vegetabilibus*)³⁴. W średniowieczu dzieło to cieszyło się co najmniej taką samą popularnością, jak zielnik Dioskorydesa. Dziś łączy się je zwyczaj z imieniem Mikołaja z Damaszku, historyka i filozofa, wychowawcy dzieci Antoniusza i Kleopatry oraz osobistego przyjaciela Heroda³⁵.

We wczesnym średniowieczu prym w wielu dziedzinach nauki wiedli Arabowie. W historii medycyny zapisali się szczególnie Rhazes (865–925 r. n.e.), Haly Abbas (zm. w 994 r. n.e.), Serapion (X wiek n.e.), Awicenna (978/80–1036 r. n.e.) oraz Ibn Masawaih (?).

Rhazes zasłynął głównie jako alchemik-eksperymentator oraz autor encyklopedii medycznej, w której zaprezentował cały szereg spostrzeżeń i obserwacji własnych (choćby – jak rozpoznać przypadki ospy i odry)³⁶. Prace Rhazesa z dziedziny chemii (a ściślej alchemii) poświęcone klasyfikacji substancji chemicznych i ich reakcjom, jego rozprawy o ałunach i solach oraz traktaty medyczne (szczególnie rozważania o anatomii oka) zostały stosunkowo wcześnie przełożone na łacinę³⁷ i wykorzystywano je w nauczaniu trudnej sztuki leczenia ludzi na wszystkich niemal uniwersytetach średniowiecznej Europy³⁸.

Perski lekarz Haly Abbas kojarzy się obecnie tylko z nader w swoim czasie popularną encyklopedią medyczną³⁹.

Ibn Seraphion (Serapion) opracował między innymi dzieło, którego przekład łaciński zatytułowany został *Liber de medicamentis simplicibus*. Zredagowano je w dużej mierze w oparciu o pisma greckich znawców leków prostych⁴⁰.

Jednakże w średniowiecznej Europie największą popularnością cieszyły się niewątpliwie traktaty innego perskiego lekarza Abu Alego Ibn Sinny, znanego powszechnie pod zlatynizowanym imieniem Awicenny (978/80–1036). Najwyżej ceniono przy tym arabsko-perski *Canon medicinae* (*Kanon medycyny*), a szczególnie drugą księgę dzieła, w której przedstawione i omówione zostały korzyści płynące z zastosowania roślin leczniczych (zioł). W oparciu o *Kanon* wykładano medycynę na wielu uczelniach europejskich, począwszy od XII wieku. Korzystano z nich choćby w kręgu szkoły medycznej w Montpellier. Awicenna w znacznym stopniu rozwinął idee Galena, a z kolei jego traktat dokładnie przestudiował i następnie umiejętnie wykorzystał Albert Wielki (1193/1206–1280). Dzięki informacjom zawartym w II księdze *Kanonów* Europa poznała bliżej lecznicze rośliny arabskie⁴¹.

³⁴ Tamże, s. 57.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 273.

³⁷ Tamże, s. 165.

³⁸ Tamże, s. 273.

³⁹ Tamże, s. 54.

⁴⁰ E. Wierzbicka, *op. cit.*, s. 81.

⁴¹ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 271–273.

Imię ostatniego z wymienionych wyżej lekarzy arabskich Ibn Masawaiha z reguły bywa łączone z oryginalną wersją średniowiecznego kanonu sztuki aptekarskiej *Antidotarium*⁴².

Wśród niewątpliwych osiągnięć ziołolecznictwa europejskiego XII wieku znalazł się bardzo popularny w swoim czasie traktat o roślinach autorstwa Odon z Meung, określanej później jako *Macer floridus*⁴³.

W XII wieku rozwój nauk przyrodniczych w Europie zdecydowanie nabiera tempa. Nie miały wpływu na zainteresowanie tymi właśnie dziedzinami wiedzy miały łacińskie przekłady dotychczasowego dorobku w zakresie ziołolecznictwa i homeopatii, a konkretnie omówionych wyżej dzieł starożytnych Greków i średniowiecznych uczonych arabskich. Na to stulecie przypada działalność powszechnie znanej Hildegardy von Bingen (1098–1179) oraz mniej znanego Mateusza Plateariusza.

Platearius (Platanus) wywodził się z kręgu szkoły medycznej w Salerno, a zasłynął jako autor najpopularniejszego dzieła botanicznego swoich czasów *Circa instans*⁴⁴.

Św. Hildegarda, ksieni zakonu sióstr benedyktynek, uchodząca za pierwszą learkę niemiecką, w swoim najbardziej znanym dziele *Physica* (1150) (*Subtilitatum diversarum natura rerum creaturarum libri novem*) omówiła ponad 1000 specyfików roślinnych i zwierzęcych. Ziołom poświęcone zostały księgi I i III⁴⁵.

W wieku XIII do grona europejskich znakomitości medycznych i botanicznych dołączyli Albertus Magnus, Rufin, Wincenty z Beauvais i Arnald de Villanova.

Albert Wielki (1193/1206–1280) w pełni zasłużył na opinię czołowego botanika średniowiecza, bowiem jako jedyny ówczesny naturalista zdawał sobie sprawę z faktu, iż starożytni mędrcy nie zdołali opisać wszystkich istniejących gatunków roślin i zwierząt. Z drugiej strony w kwestiach medycznych Albertus polegał całkowicie na osiągnięciach Hipokratesa i Galena. Wśród zielarskich dzieł mistrza na uwagę zasługiwałby w pierwszym rzędzie rękopiśmienny herbarz *De vegetabilibus et plantis* (1250), w istocie stanowiący komentarz do pseudo-Arystotelesowego *De plantis*. W zielniku tym były hrabia von Bollstadt, a przyszły biskup Regensburga przedstawił także znane sobie z autopsji rośliny środkowoeuropejskie (ks. VI)⁴⁶.

Rufin, podobnie jak Albert Wielki, był przede wszystkim eksperymentatorem. Głosił tezy w pewnym stopniu zbieżne z poglądami poprzednika, mimo iż najprawdopodobniej nie czytał jego dzieł. Niestety zieleń Rufina nie doczekał się upowszechnienia. Dzieło to łączyło cechy traktatu medycznego i księgi botanicznej. Przy jego opracowywaniu autor korzystał zarówno z klasycznych pism Dioskorydesa, jak i ze średniowiecznych *Circa instans* i *Macer floridus*. Informacje zaczerpnięte z powyższych źródeł Rufin uzupełnił starannymi opisami roślin, podejmując równocześnie próbę wyodrębnienia pewnych ich odmian, przytaczał synonimiczne nazwy ziół i podawał również przykłady homonimów botanicznych (!). Wszystkie fitonimy uszeregowane i przedstawione zostały w układzie alfabetycznym⁴⁷.

⁴² Tamże, t. II, s. 156.

⁴³ Tamże, t. I, 179.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ J. Rostański, *op. cit.*, s. 57; A.C. Crombie, *op. cit.*, s. 173.

⁴⁶ A. C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 83–85, 180, 182.

⁴⁷ Tamże, t. I, s. 179; t. II, s. 143.

Swoiste całościowe podsumowanie wiedzy lekarskiej do połowy XIII stulecia zawiera *Speculum naturale*. Jest to czołowe dzieło zmarłego w 1264 roku francuskiego encyklopedysty Wincentego z Beauvais (Vincentius Bellovacensis).

Cytowanym częstokroć przez potomnych autorytetem medycznym XIII wieku był profesor uniwersytetu w Barcelonie, nadworny medyk kilku królów Hiszpanii i znany alchemik Arnald de Villanova. Zastąpił on m.in. jako kompilator i komentator materiałów do *Regimen sanitatis salernitanum*. To klasyczne podsumowanie wiedzy medycznej powstało przypuszczalnie z początkiem XIII wieku, a wykorzystywane było na naszym kontynencie co najmniej przez trzy kolejne stulecia⁴⁸.

Wśród europejskich lekarzy XIV wieku wymienia się zazwyczaj Mateusza Sylvaticusa i Konrada z Megenburga. Mniej więcej w tym samym czasie działali jednak także Jan z Mediolanu, Tomasz z Sarepty i znany chirurg Guy de Chauliac.

Mateusz Sylvaticus kontynuował tradycje włoskiej szkoły salernitańskiej. Dzieło jego życia – być może najstarszy ogłoszony drukiem zielnik europejski (1317) – *Pandectae*, choć nie pozbawione pewnych mankamentów, bywa nader często cytowane w opracowaniach późniejszych. Mianowicie zawarte w nim opisy roślin trudno byłoby uznać za dokładne, zaś dobrane przez autora synonimy nie zawsze odnosiły się do tego samego desygnatu. Sylvaticus przytoczył jednak sporo obserwacji własnych oraz przedstawił cały szereg ziół rosnących w przyklasztornym ogrodzie w Salerno. Notabene, miejsce to uchodzi za najstarszy europejski ogród botaniczny⁴⁹.

Konrad z Megenburga znany jest przede wszystkim jako autor *Księgi przyrody* (*Das Buch der Natur*) (z ok. 1350 roku), napisanej w całości po niemiecku. Dwa rozdziały poświęcono w niej drzewom i ziołom. Całość stanowi w zasadzie tłumaczenie *De rerum natura* Tomasza z Cantimpré (1228–1244). Sto kilkadziesiąt lat później księgę ogłoszono drukiem (1475). Wydanie owo wzbogacono drzeworytami ilustrującymi tekst, co stanowiło niewątpliwie ewenement w czasach, gdy rysunki pełniły na ogół li tylko funkcję dekoracyjną⁵⁰.

Na wiek XIV przypadła także działalność pierwszego znanego z imienia botanika rodem z Europy Środkowej. Był nim śląski lekarz, absolwent akademii w Montpelliére, Tomasz (1297–1378). Przeszedł on do historii jako autor encyklopedii lekarskiej *Mihi competit* redagowanej w latach 1360–1363. Przyszły tytularny biskup Sarepty już od wczesnej młodości zbierał i suszył co ciekawsze rośliny z różnych odwiedzanych przez siebie rejonów Europy, by następnie ułożyć z nich zielnik⁵¹. Trudno byłoby w tej sytuacji zgodzić się z tezą, że pierwsze europejskie zielniki pojawiły się dopiero w XV wieku. Próby zrealizowania tego typu prac odnieść można bowiem do okresu co najmniej o sto lat wcześniejszego. Z końca XIV

⁴⁸ E. Wierzbicka, *op. cit.*, s. 82.

⁴⁹ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 192.

⁵⁰ Tamże, s. 196; E. Janota, *Historia naturalna w piśmiennictwie niemieckim w wiekach późniejszych*, Lwów 1878, s. 9–10.

⁵¹ E. Wierzbicka, *Botanika w Polsce w średniowieczu (do końca XV wieku)*, cz. II, „Wiadomości Botaniczne” 1965 (9), z. 2, s. 135–136; A. Zemanek, *Średniowieczne źródła do dziejów botaniki i ziołoznawstwa w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej oraz Biblioteki Kapituły Krakowskiej na Wawelu*, [w:] *Historia leków naturalnych*, t. IV: *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych*, Warszawa 1993, s. 26; A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 193.

wieku (a ściślej z około 1380 roku) pochodzi anonimowy zielnik francuski, szerzej znany jako *zielnik z Vaud*. Dziełko to zawiera także informacje o roślinach z terenów dzisiejszej Szwajcarii⁵².

Za najznakomitszy herbarz europejskiego średniowiecza uważa się wenecki zielnik Benedykta Rinio. *Liber de simplicibus* (1410) zawierał 440 (a według innych obliczeń – 450) rycin z wyobrażeniami roślin autorstwa weneckiego artysty Andrea Amodio⁵³. Rinio, powołując się na szereg znakomitości, uwzględniał w swoim opracowaniu pory zbierania ziół, lecznicze walory ich poszczególnych elementów (w tym liści, korzeni, łodyg...), a nadto przytaczał nazwy roślin w kilku językach (greckim, łacińskim, arabskim, niemieckim, w paru dialektach włoskich i w jednym z języków słowiańskich (?))⁵⁴.

W drugiej połowie XV wieku (1477) w Neapolu wydano księgę zatytułowaną *De virtutibus herbarum*, której autorstwo tradycja przypisuje Aemiliusowi Macerowi oraz rzymskie *Herbarium* pseudo-Apulejusza (1480). Nadal sięgano więc chętnie po traktaty starożytne i średniowieczne (oryginał pseudo-Apulejusza pochodził prawdopodobnie z V wieku n.e.). Ogłaszano drukiem opracowania zielarskie pod sygnaturą Pliniusza (1469), Arystotelesa (1476), Dioskorydesa (1478) i Teofrasta (1483)⁵⁵. W tym samym czasie w Moguncji ukazał się najstarszy spośród zachowanych „ogrodów zdrowia”, bogato ilustrowany *Hortus sanitatis* (1491)⁵⁶. W dziele tym, wcześniej popularyzowanym w wersjach rękopiśmiennych również przywoływano tezy naturalistów starożytnych: Dioskorydesa, Teofrasta, Pliniusza Starszego i Galena...⁵⁷

Przypominanie i przywoływanie artystycznych i naukowych osiągnięć kultury klasycznej było jednym z programowych założeń humanizmu. W naukach przyrodniczych ów zwrot miał charakter w miarę konsekwentnej kontynuacji. Równocześnie ziołolecznictwo (znajomość medycyny naturalnej i medykamentów ziołowych) zataczało w Europie coraz to szersze kręgi. Wśród znanych i cenionych autorów popularnych szesnastowiecznych zielników oraz innych opracowań z zakresu medycyny znalazło się bowiem co najmniej sześciu Niemców (Bock, Fuchsius, Brunfels, Cordus, Tabernemontanus), trzech Włochów (Aldrovandi, Caesalpino i Matthioli), dwu Holendrów (de Lobel, Dodoens), tyluż Anglików (Ray, Gerard), jeden Francuz (Clusius) i jeden Szwajcar (Gesner). Przywożone z Niemiec i Italii księgi zielarskie tłumaczono już i kompilowano w Czechach, w Polsce i na Rusi.

Za najstarszego z „ojców botaniki niemieckiej” uchodzi Otto Brunfels (1488–1554), teolog luterański, autor księgi *Herbarium vivae icones*, wydawanej w latach

⁵² A.C. Crombie, *op. cit.*, t. I, s. 193.

⁵³ Tamże, s. 178.

⁵⁴ Tamże, s. 193.

⁵⁵ Tamże, t. II, s. 322.

⁵⁶ H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV–XVIII wieku. Zarys historyczny*, Wrocław–Warszawa 1983, s. 33.

⁵⁷ J. Arabas, *Wybrane rośliny o działaniu uzależniającym w renesansowych herbarzach polskich*, [w:] *Historia leków naturalnych*, t. II: *Nauka i kultura*, Warszawa 1989, s. 131, 135.

1530–1536. Dwutomowe tłumaczenie niemieckie swego dzieła Brunfels publikował w latach 1532–1537. W 1546 roku wznowiono je we Frankfurcie nad Menem⁵⁸.

Mniej więcej w tym samym czasie zielnik opublikował kolejny z „ojców” Hieronim Bock (Tragus) (1498–1554). Pierwsze wydanie *New Kreutterbuch* ukazało się bowiem w Strassburgu w roku 1539. Dzieło Bocka do roku 1630 doczekało się co najmniej ośmiu wznowień⁵⁹.

W roku 1540 we Frankfurcie nad Menem ujrzało światło dzienne *Botanicon continens herbarium aliorumque simplicium, quorum usus in medicinae est (...)* Teodora Dorstena⁶⁰. Już trzy lata później (1543) ukazał się kolejny ze znanych w całej niemal Europie zielników niemieckich. Była to niemiecka wersja językowa wydanego rok wcześniej (1542) łacińskiego tomu zatytułowanego *De historia stirpium*, opracowanego przez Leonarda Fuchsusa (1501–1566). Zdaniem znawców zagadnienia treść tego zielnika (informacje o leczniczym zastosowaniu około 500 roślin) w dużym stopniu opiera się na pracach Dioskorydesa⁶¹.

Publikacja pracy Walerego Cordusa (1515–1544) *Historiae stirpium libri IV (...)* (Strassburg 1561) odnosi się już do drugiej połowy XVI wieku, choć autor tego dzieła żył nieco wcześniej. Spuściznę po autorze najstarszej europejskiej farmakopei przejął bowiem Konrad Gesner i jemu to zawdzięczamy upowszechnienie dorobku zielarza – naturalisty, który przemierzył pieszo całe Niemcy i duży obszar Półwyspu Apenińskiego w poszukiwaniu ciekawych i zarazem użytecznych okazów tamtejszej flory⁶².

Listę botaników niemieckich XVI stulecia zamyka Teodor Jacob von Bergzabern, powszechnie znany jako Tabernemontanus, zmarły w 1590 roku. Ów ceniony lekarz był autorem obszernego dzieła, zawierającego opisy ponad 5800 gatunków roślin (!)⁶³.

Zmarły na początku XVII wieku (1605) włoski przyrodnik Ulisses Aldrovandi pasjonował się głównie badaniami natury. Współcześni znali go jako autora licznych prac traktujących nie tylko o świecie roślin oraz encyklopedii stanowiącej podsumowanie ówczesnej wiedzy o florze i faunie całego świata. Aldrovandi zgromadził podobno nadzwyczaj obszerny materiał (co najmniej 30 tomów), ale zdążył opublikować zaledwie cztery części *Historii naturalnej*⁶⁴. Przyrodnik utrzymywał stałe kontakty z ludźmi o zbliżonych zainteresowaniach, korespondował między innymi z dwoma specjalistami z Polski – Mikołajem Firlejem (zm. w 1601 roku) i krakowskim lekarzem Marcinem Foxem (zm. w 1588 roku)⁶⁵.

⁵⁸ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 323.

⁵⁹ Tamże, s. 324.

⁶⁰ O. Horbatsch, *Polskie i czeskie nazwy roślin w rękopiśmiennym zielniku z XVI/XVII wieku Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 1969, t. VIII, s. 168–169.

⁶¹ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 325; L. Bremness, *Wielka księga ziół*, Warszawa 1991, s. 11.

⁶² *Wielka Encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. XIII–XIV, Warszawa 1894, s. 273.

⁶³ *Encyklopedia powszechna*, t. XXIV, Warszawa 1867, s. 886; A. Skarżyński, *Magia ziół*, Warszawa 1991, s. 192.

⁶⁴ *Encyklopedia powszechna*, t. I, Warszawa 1959, s. 367.

⁶⁵ T. Bieńkowski, *Wiedza przyrodnicza w Polsce w wieku XVI*, Wrocław 1985, s. 40.

Rodak Aldrovandiego, Andreas Caesalpino (1519–1603) podjął niełatwe zadanie usystematyzowania obszernej wiedzy o florze Europy. Wyniki pracy przedstawił w księdze *De plantis*, wydanej w 1583 roku⁶⁶. Z publikacji owej ponad półtora wieku później korzystał Karol Linneusz⁶⁷.

Szwajcar Konrad Gesner nie bez powodu zasłużył na opinię wybitnego organizatora badań botanicznych (lub ogólniej – przyrodniczych) i to na skalę europejską⁶⁸. Autor *Opera botanica* usiłował bowiem odnaleźć w swojej ojczyźnie rośliny przedstawiane przez autorów klasycznych⁶⁹ i zestawić (wzorem Alberta Wielkiego lub Wincentego z Beauvais) encyklopedię, gromadzącą obserwacje poprzedników poczynając od Arystotelesa⁷⁰.

Dość istotny wkład w omawianą tu dyscyplinę naukową wniósł wybitny przyrodnik francuski doby Odrodzenia Karol de L'Ecluse (1526–1609). Clusius w Montpellier studiował wprawdzie medycynę, ale jego pasją życiową okazała się botanika. Wypada przy tym nadmienić, że uczony przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora ogrodu botanicznego w Lejdzie. Opublikował sporą liczbę prac naukowych (m.in. *Rariorum stirpium historia* – 1601), z których najczęściej wznawiano jednak rozszerzony przekład dzieła Portugalczyka Garcii ab Horto *Aromatum et simplicium aliquot medicamentorum apud Indos nascentium historia* (Antwerpia 1567, 1574, 1579). Ten ostatni autor przedstawiał w swej księdze nieznanie dotąd Europejczykom rośliny Nowego Świata⁷¹.

W XVI wieku księgi medyczne docierają najwyraźniej do Europy Środkowej i Wschodniej. W Czechach zielniki opracowują (tłumaczą i kompilują) mistrz Jan Černý i Tomasz Hajek z Hajku. Opatrzony drzeworytami herbarz pierwszego z wymienionych autorów (*Kniha lékařska...*) wydrukowano w Norymberdze w 1517 roku. W księdze zamieszczony został m.in. alfabetyczny wykaz czeskich nazw roślin⁷². Z kolei T. Hajek przełożył ogromnie w XVI wieku popularny herbarz włoskiego botanika doby Odrodzenia Pierandrei Matthiolego (1501–1577). Oryginał, zawierający łacińskie tłumaczenie fragmentów dzieł Dioskorydesa i autorski komentarz tłumacza, zatytułowany *Commentarii in Dioscoriden* ukazał się w Wenecji w 1550 roku⁷³. Przekład Hajka opatrzony tytułem *Herbař jinak bylinar velmi užitečný* ogłoszono dwanaście lat później...⁷⁴

W Polsce na przełomie XV–XVI wieku nauki medyczne w krakowskiej Akademii wykładał Maciej z Miechowa, zwany Miechowitą (1457–1523), autor traktatu

⁶⁶ O. Horbatsch, *op. cit.*, s. 165.

⁶⁷ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 328.

⁶⁸ T. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 39–40.

⁶⁹ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 322.

⁷⁰ Tamże, s. 339.

⁷¹ *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. XIII–XIV, Warszawa 1894, s. 79.

⁷² T.Z. Orłóš, *Zapóžyczenia słowiańskie w czeskiej terminologii botanicznej i zoologicznej*, Kraków 1972, s. 9.

⁷³ M. Kluk, *Symbolika roślin leczniczych w malarstwie europejskim czasów nowożytnych na przykładzie „Madonny Medici” Luca Signorellego*, [w:] *Historia roślin leczniczych*, t. II: *Nauka i kultura*, Warszawa 1989, s. 85.

⁷⁴ O. Horbatsch, *op. cit.*, s. 169; T.Z. Orłóš, *op. cit.*, s. 9.

Conservatio sanitatis (1522)⁷⁵. Początki polskiego zielarstwa i ziołolecznictwa zwykło się jednak wiązać z działalnością Szymona z Łowicza, bo to właśnie ów uniwersytecki wykładowca filozofii ogłosił (w 1532 roku) dzieło Aemiliusa Macera *O zaletach ziół* (oryginał *De virtutibus herbarum* wydano w Neapolu w 1477 roku). Indywidualny wkład Szymona ograniczył się do opatrzenia fitonimów łacińskich ich polskimi odpowiednikami⁷⁶.

W XVI wieku wytłoczono nadto w różnych krakowskich oficynach aż cztery pokaźnych rozmiarów zielniki. Najwcześniej, bo w 1534 roku u Floriana Unglera wydane zostało mocno przez ówczesnych znawców przedmiotu krytykowane dzieło Stefana Falimirza *O ziołach i o mocy ich...* Dworzanin Jana Tenczyńskiego zgromadził w nim informacje zaczerpnięte z dużej liczby obcojęzycznych artykułów i wydawnictw⁷⁷.

Udało mu się dzięki temu przedstawić ponad 300 ziół i 26 preparatów pochodzenia roślinnego oraz podać możliwości ich zastosowania w konkretnych przypadkach chorobowych.

Dwadzieścia dwa lata później (1556) ukazał się kolejny herbarz. Stanowił on w znacznej mierze przedruk dzieła Falimirza, choć tekst pierwotny poszerzono o zalecenia dietetyczne i kulinarne, a materiał uporządkowano alfabetycznie, przyjmując za punkt wyjścia hasła w języku polskim. Autorem przeróbki, zatytułowanej *O ziołach tutecznych i zamorskich i o mocy ich*, w której wykorzystane zostały również zamówione do zielnika Falimirza ryciny, był patrycjusz i rajca krakowski, nadworny lekarz Zygmunta Augusta Hieronim Spiczyński (ok. 1500–1550)⁷⁸.

Trudno byłoby dziś wyrokować, jak dokładną znajomością ziół mógł się pochwycić kolejny „specjalista od leków wszelakich”, krakowski mieszczanin, sprzedawca papieru, a nadto „człek niespokojnego burzliwego charakteru” Marcin Siennik. Nie posiadał on zapewne wyższego wykształcenia, znał za to (podobnie jak Falimirz) kilka języków obcych. Trudnił się zatem tłumaczeniem i kompilowaniem dzieł najrozmaitszej treści. Jednym z rezultatów takiej działalności jest Siennikowy *Herbarz, to jest ziół tutecznych postronnych i zamorskich opisanie* wydrukowany w krakowskiej oficynie Marka Scharffenberga. Siennik zestawił w nim dwa wcześniejsze dzieła o podobnym charakterze (zielniki Falimirza i Spiczyńskiego), dodając „od siebie” przekład praktycznego poradnika dla użytkowników ziół autorstwa włoskiego medyka z XV wieku Pedemontana⁷⁹.

Drugi z polskich zielników spisany ręką profesjonalisty ukazał się dopiero z końcem XVI wieku. Jego autor, wzięty lekarz, absolwent uniwersytetów w Krakowie i w Padwie Marcin z Urzędowa był równocześnie założycielem ogrodu zielarskiego w Sandomierzu, gdzie objął kanonię po powrocie do kraju. *Herbarz polski, to jest o przyrodzeniu ziół i drzew rozmaitych* wydrukowano w drukarni Łazarzowej ponad dwadzieścia lat po śmierci jego autora (1595).

⁷⁵ *Encyklopedia powszechna*, t. XVIII, Warszawa 1864, s. 500.

⁷⁶ T. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 87.

⁷⁷ L. Wajda-Adamczykowa, *Rola czynników kulturowych w tworzeniu nazw botanicznych*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Językoznawcze” VII, Kraków 1992, s. 247.

⁷⁸ *Encyklopedia powszechna*, t. XXIII, Warszawa 1866, s. 878.

⁷⁹ T. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 98.

W wieku XVII zainteresowanie ziołolecznictwem w Europie Zachodniej wyraźnie osłabło. Jedynym nowym opracowaniem w całości poświęconym leczniczemu walorom preparatów ziołowych było *Pinax theatri botanici* (1623) K. Bauhina (1560–1624). Profesor anatomii z Uniwersytetu w Bazylei opisał tu skrupulatnie około 6000 roślin. Dodatkowo w opracowaniu przytoczony został obszerny wykaz synonimów nazw stosowanych we wcześniejszych dziełach omawianego rodzaju. Badacz uszeregował rośliny poczynając od form „mniej doskonałych” (trawy) poprzez zioła „dwulistne” do krzewów i drzew. Klasyfikacja powyższa miała charakter czysto intuicyjny, ale liczba opisywanych ziół zwiększała się przy tym w sposób absolutnie niekontrolowany... W końcu XVII wieku brytyjski botanik John Ray mógł ich przedstawić blisko 18 tysięcy (!)⁸⁰.

Na początku XVII wieku wydany został ostatni i zarazem najobszerniejszy z polskich „wielkich zielników doby Renesansu” (1540 stron). Szymon Syreniusz (1541–1611) zawarł w nim kompilacje recept i wskazówek leczniczych dla 500 z górą roślin. Praca nad dziełem trwała około 30 lat, a wydrukować je przyszło własnym sumptem autora. Ostatecznie w 1613 roku ukończono druk pięciu z ośmiu zaplanowanych ksiąg (nie zrealizowano rozdziałów o zwierzętach, kruszczach i minerałach)⁸¹.

Lekarze z Europy Środkowej, którzy pobierali nauki na uniwersytetach w Bolonii, Padwie, Lipsku, lub w szkole medycznej w Montpellier, wracając do kraju zabierali zarówno rękopisy, jak i – później – druki medyczne. Stanowiły one niezbędne źródło wiedzy w praktyce lekarskiej lub służyły kształceniu kolejnych specjalistów. Książki te, wzorem innych opracowań nauki średniowiecznej pisane były po łacinie⁸². W bibliotekach polskich zachowało się sporo oryginalnych ksiąg lekarskich proveniencji zachodnioeuropejskiej⁸³. Zapewne przynajmniej część spośród zachowanych egzemplarzy stanowi spuściznę po wcale bogatych księgozbiorach medyków, działających w Polsce w XVI i XVII wieku⁸⁴. W bagażu podręcznym lekarzy pojedyncze egzemplarze zielników i „ogrodów zdrowia” docierać mogły na tereny Europy Wschodniej. Niektóre księgarnie na Ziemiach Wschodnich (a z całą pewnością lwowskie) sprowadzały książki z krakowskich oficyn Wietora, Scharffenberga i Siebeneycherów⁸⁵, zaś w 1669 roku dyrektor ówczesnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji (Посольский приказ) otrzymał zza granicy przesyłkę zawierającą aż 82 książki „łacińskie”⁸⁶. Importowano również gotowe przekłady z terenów południowej Słowiańszczyzny⁸⁷. Z końcem XVI stulecia działające w Rosji Ministerstwo Zdrowia (Аптекарский приказ) organizować zaczęło kształcenie

⁸⁰ A.C. Crombie, *op. cit.*, t. II, s. 325–326.

⁸¹ *Encyklopedia powszechna*, t. XXIV, Warszawa 1867, s. 502–503.

⁸² A. Zemanek, *op. cit.*, s. 25.

⁸³ J. Arabas, *op. cit.*; A. Zemanek, *op. cit.*

⁸⁴ J. Lachs, *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI wieku*, Lwów 1913; J. Lachs, *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVII wieku*, Lwów 1930.

⁸⁵ H. Szwejkowska, *op. cit.*, s. 125.

⁸⁶ М.И. Слуховский, *Библиотечное дело в России до XVIII века*, Москва 1968, s. 156.

⁸⁷ Т. Райнов, *Наука в России XI–XVII веков. Очерки по истории донанучных и естественных воззрений на природу*, Москва–Ленинград 1940, s. 267.

personelu medycznego, głównie lekarzy. Od 1690 roku na uczelnie zachodnioeuropejskie oddelegowywano również obywateli miejscowych (Rosjan)⁸⁸. Wcześniej w Rosji profesjonalną opiekę lekarską (nad rodziną carską) sprawowali bowiem wyłącznie cudzoziemcy. W roku 1581 do cara Iwana Groźnego przybyli angielski lekarz Robert Jacob i aptekarz Franchem (?) James. Obaj specjaliści przedsięwzięli podróż do dalekiego kraju na rozkaz Elżbiety I⁸⁹. Notabene tę pierwszą wyprawę do Moskwy udało się im szczęśliwie przeżyć. Podobne szczęście nie było niestety pisane innemu specjaliście leczącemu cara Iwana. „Doktor Elizjusz” (дохтур Елисей), wędrowny lekarz, urodzony prawdopodobnie w Holandii, zakończył żywot w bardzo niejasnych okolicznościach (1575)⁹⁰.

Ekspansję druków polskich i łacińskich do Rosji umożliwiło zorganizowanie na terenach dzisiejszej Ukrainy, Białorusi i Litwy całej sieci oficyn wydawniczych (XVI–XVII wiek). Nie mało książek łacińskich i polskich posiadali w swych bibliotekach car Aleksy Michajłowicz⁹¹, bojarzyn A. Matwiejew⁹² oraz książę Wasilij Golicyn⁹³.

Nie ulega wątpliwości, iż pewna liczba starożytnych, średniowiecznych i późniejszych dzieł przyrodniczo-medycznych oraz zachodnioeuropejskich wydawnictw z zakresu ziołolecznictwa dotarła do Rosji stosunkowo wcześnie. W roku 1653 uczoney mnich Arseniusz Suchanow przywiózł do Rosji 498 egzemplarzy nadzwyczaj cennych ksiąg. Pozycje tych nie posiadały podówczas rosyjskie biblioteki klasztorne⁹⁴. W zestawie „nowości” znalazło się między innymi kilka egzemplarzy medycznych pism Dioskorydesa i Galena⁹⁵. I właśnie w trakcie studiowania łacińskiego tłumaczenia traktatu pierwszego z wymienionych naturalistów (*De materia medica*) Hermann, mnich moskiewskiego Klasztoru Czudowskiego (XVII w.) skrupulatnie odnotowywał na jego marginesach rosyjskie nazwy znanych sobie specyfików⁹⁶. W bibliotece Klasztoru Cyrylo-Biełozierskiego wśród innych „uczonych ksiąg” znajdowały się także kodeksy, zawierające artykuły z zakresu medycyny i biologii. Mnisi mieli między innymi możliwość studiowania komentarzy Galena do dzieł Hipokratesa⁹⁷, a na początku XV wieku sporządzili nawet skrócony przekład traktatu o naturze ludzkiej (*О природе человека*)⁹⁸. Istnieje nadto domniemanie, że niektórym hierarchom cerkiewnym w końcu XV stulecia znane były pisma Izydora z Sewilli⁹⁹.

Niektóre spośród zachodnio- i środkowoeuropejskich zielników i ksiąg lekarskich w XVI–XVII wieku doczekały się przekładów na język rosyjski. Za tłumaczenie

⁸⁸ *Отечественная история с древнейших времен до 1917 года*, t. I, Москва 1994, 98–99.

⁸⁹ *Энциклопедия знаменитых россиян до 1917 года*, Москва 2001, s. 611.

⁹⁰ Tamże, s. 108–109.

⁹¹ М.И. Слуховский, *op. cit.*, s. 160.

⁹² Tamże, s. 157.

⁹³ Tamże, s. 158.

⁹⁴ Tamże, s. 119–121.

⁹⁵ Т. Райнов, *op. cit.*, s. 458.

⁹⁶ Л. Змеев, *Русские врачебники*, Санктпетербург 1895, § 131.

⁹⁷ Н.Н. Розов, *Книга в России в XV веке*, Ленинград 1981, s. 100–102.

⁹⁸ В.Ф. Груздев, *Русские рукописные лечебники*, Ленинград 1940, s. 13.

⁹⁹ М.И. Слуховский, *op. cit.*, s. 141 ods. 2.

ostatecznie niezidentyfikowanego źródła niemieckiego uchodzi już najstarszy z wschodniosłowiańskich leczebników, znany potomnym jako *Zielnik Lubczanina* (*Травник Любчанина*). Zdaniem Rajnowa Niemiec rodem z Lubeki (być może Hans Bülow) ni to przełożył, ni przeredagował wydany w Niemczech w pierwszej połowie XVI wieku almanach („ogród zdrowia”) Stofflera¹⁰⁰. Fakt, że do dnia dzisiejszego nie podjęto próby zweryfikowania tej tezy i nie skonfrontowano obu wymienionych pozycji budzić może zdziwienie. Za tłumaczenia z języka niemieckiego uznaje się zresztą wszystkie rosyjskie leczebniki opatrzone tytułem *Прохладный вертоград* (*Hortus amoenus/sanitatis*)¹⁰¹. Jest wśród nich rękopis z 1672 roku, którego autorem mienił się Andriej Mikiforow, poddiazcy Prikazu Ziemskiego¹⁰². Niektórzy podejrzewają, że przekład Mikiforowa nie był bynajmniej pierwszym tłumaczeniem księgi¹⁰³. Docierały na wschód niewątpliwie najstarsze zielniki polskie i polskie tłumaczenia opracowań łacińskojęzycznych. Przekładem, którego dokonano bezpośrednio z języka polskiego, jest tzw. *Zielnik Buturlina* (*Бутурлинский травник*). Polskie tłumaczenie księgi napisanej pierwotnie po łacinie sporządzono na zamówienie wojewody trockiego Stanisława Gasztołda, zaś przekładem jej na rosyjski z rozporządzenia Fomy Buturlina zajął się Stanisław Stanczewski. Pracę nad przekładem ukończono w 1588 roku¹⁰⁴. Nie jest wykluczone, że w wieku XVII tłumaczono w Rosji także pisma Hieronima Spiczyńskiego¹⁰⁵, zaś w wieku XVIII podjęto się przekładu najobszerniejszego polskiego zielnika doby Renesansu autorstwa Szymona Syreniusza. Jednak translator najwyraźniej zdołał przełożyć zaledwie dwie pierwsze księgi dzieła (Biblioteka Publiczna w Petersburgu)¹⁰⁶. W tłumaczeniu na rosyjski dostępna była także część dorobku Alberta Wielkiego (*Таинств женских, еще же о силах трав, камней, зверей, птиц и рыб*)¹⁰⁷.

O niejkiej znajomości zachodnioeuropejskich źródeł wiedzy botanicznej, zielarskiej i wreszcie – medycznej świadczą zapewne liczne odwołania do autorytetów w zakresie leczenia od starożytności do średniowiecza. Powoływano się na Hipokratesa, Galena, Celsusa, Arystotelesa i Awicennę. Być może wspomniany częstokroć w rękopiśmiennych opracowaniach zielarskich i homeopatycznych mistrz Иван Мазувей to w rzeczy samej Ibn Masawaih.

Na kontakty z zachodnioeuropejską i polską literaturą botaniczną wskazywać mogą wyraźne paralele w zakresie nazw roślin. Wśród fitonimów poświadczonych w rękopiśmiennych leczebnikach i trawnikach z terenów Słowiańszczyzny Wschodniej trafiają się kalki określeń używanych przez Hieronima Bocka, Leonarda Fuchsa i Stefana Falimirza (XVI w.)¹⁰⁸.

¹⁰⁰ Т. Райнов, *op. cit.*, s. 163.

¹⁰¹ В.Ф. Груздев, *op. cit.* s. 8, 16.

¹⁰² Л. Змеев, *op. cit.*, s. 39.

¹⁰³ Т. Райнов, *op. cit.*, s. 460.

¹⁰⁴ А. Зубов, *Заметка о травнике троцкого воеводы Станислава Гажтовта*, Москва 1887, s. 4.

¹⁰⁵ Л. Змеев, *op. cit.*, s. 39.

¹⁰⁶ Тамże, s. 204.

¹⁰⁷ В.Ф. Груздев, *op. cit.*, s. 20.

¹⁰⁸ H. Chodurska, *Ze studiów nad fitoniami rękopiśmiennych zielników wschodniosłowiańskich XVII–XVIII wieku*, Kraków 2003, s. 316–317.

Zdaje się zatem nie ulegać wątpliwości, że już w czasach dosyć odległych istniała w Europie wymiana literatury i myśli naukowej. Nie ulega również wątpliwości, że warto byłoby poświęcić jej – a szczególnie początkowym etapom procesu – nieco więcej uwagi. Być może ułatwi to w przyszłości ustalenie źródeł wiedzy medycznej Słowian Wschodnich.

Literatura

Publikacje w języku rosyjskim

- Груздев В.Ф., *Русские рукописные лечебники*, Ленинград 1940.
- Змеев Л., *Русские врачебники*, Санктпетербург 1895.
- Зубов А., *Заметка о травнике троцкого воеводы Станислава Гажтовта*, Москва 1887.
- Отечественная история с древнейших времен до 1917 года*, t. I, Москва 1994.
- Райнов Т., *Наука в России XI–XVII веков. Очерки по истории донаучных и естественных воззрений на природу*, Москва–Ленинград 1940.
- Розов Н.Н., *Книга в России в XV веке*, Ленинград 1981.
- Слуховский М.И., *Библиотечное дело в России до XVIII века*, Москва 1968.
- Энциклопедический словарь*, XVI, Санктпетербург 1893.
- Энциклопедия знаменитых россиян до 1917 года*, Москва 2001.

Publikacje w języku polskim

- Arabas J., *Wybrane rośliny o działaniu uzależniającym w renesansowych herbarzach polskich*, [w:] *Historia leków naturalnych*, t. II: *Nauka i kultura*, Warszawa 1989.
- Bieńkowski T., *Wiedza przyrodnicza w Polsce w wieku XVI*, Wrocław 1985.
- Chodurska H., *Ze studiów nad fitoniami rękopiśmiennych zielników wschodniosłowiańskich XVII–XVIII wieku*, Kraków 2003.
- Crombie A.C., *Nauka średniowieczna i początki nowożytnej*, Warszawa 1960, t. I–II.
- Encyklopedia powszechna*, t. I, Warszawa 1959.
- Encyklopedia powszechna*, t. XVIII, Warszawa 1864.
- Encyklopedia powszechna*, t. XXIII, Warszawa 1866.
- Encyklopedia powszechna*, t. XXIV, Warszawa 1867.
- Horbatsch O., *Polskie i czeskie nazwy roślin w rękopiśmiennym zielniku z XVI/XVII wieku Biblioteki Uniwersyteckiej w Erlangen*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 1969, t. VIII.
- Janota E., *Historia naturalna w piśmiennictwie niemieckim w wiekach późniejszych*, Lwów 1878.
- Kawecka-Gryczowa A., *Rola drukarstwa polskiego w dobie Odrodzenia*, Warszawa 1954.
- Kluk M., *Symbolika roślin leczniczych w malarstwie europejskim czasów nowożytnych na przykładzie „Madonny Medici” Luca Signorellego*, [w:] *Historia roślin leczniczych*, t. II: *Nauka i kultura*, Warszawa 1989.
- Lachs J., *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVI wieku*, Lwów 1913.
- Lachs J., *Krakowskie księgozbiory lekarskie z XVII wieku*, Lwów 1930.
- Laughin A., *Od arcydzieła do żywokostu. Opis, zastosowanie i uprawa ziół*, Wrocław 1996.
- Orłoś T., *Zapożyczenia słowiańskie w czeskiej terminologii botanicznej i zoologicznej*, Kraków 1972.
- Rostafiński J., *De plantis, quae in „Capitulari de villis et curtis imperialibus” Caroli Magni commemorantur jako materiał do historii hodowli roślin w Polsce*, „*Pamiętniki Akademii Umiejętności. Wydział Matematyczno-Przyrodniczy*”, t. XI, Kraków 1885.
- Rzymowska L., *Piersi fiołkami pachnące. Kwiaty w mitach i języku dawnej Grecji*, [w:] *Świat roślin w języku i kulturze*, Wrocław 2001.

Skarżyński A., *Magia ziół*, Warszawa 1991.

Szwejkowska H., *Książka drukowana XV–XVIII wieku. Zarys historyczny*, Wrocław–Warszawa 1983.

Wajda-Adamczykowa L., *Rola czynników kulturowych w tworzeniu nazw botanicznych*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Językoznawcze” VII, Kraków 1992.

Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana, t. XIII–XIV, Warszawa 1894.

Wierzbicka E., *Botanika w Polsce w średniowieczu (do końca XV wieku)*, cz. I, „Wiadomości Botaniczne” 1964 (8), z. 1.

Wierzbicka E., *Botanika w Polsce w średniowieczu (do końca XV wieku)*, cz. II [w:] „Wiadomości Botaniczne” 1965 (9), z. 2.

Zemanek A., *Średniowieczne źródła do dziejów botaniki i ziołoznawstwa w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej oraz Biblioteki Kapituły Krakowskiej na Wawelu*, [w:] *Historia leków naturalnych*, t. IV: *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych*, Warszawa 1993.

Из истории медицины, или о лечебниках и гербариях

Резюме

В статье вкратце излагается история европейских медицинских книг и гербариев с древнейших времен до конца XVII века. Учитываются в основном те из рукописных и печатных инкунабулов, которые известны были восточным славянам или, возможно, попали на территорию восточной Европы. Надеемся, что конфронтативный анализ выше указанных книг с русскими лечебниками и травниками позволит в будущем назвать источники медицинских знаний восточных Славян.

Ключевые слова: восточная Европа, история медицины, травники, лечебники, гербарии

From the history of natural medicine, that is about books of herbs

Abstract

The paper presents an outline of the European history of medical books and armorials since ancient times to the end of the 17th century. It takes into consideration only those manuscripts and old prints which were known or could have appeared in the areas of Eastern Europe. The comparative analysis of the texts mentioned above with the Old Russian and Russian botanical manuscripts and herbals might help to identify the sources of medical knowledge of Eastern Slavs.

Key words: Eastern Europe, the history of medicine, herbals, armorials

Halina Chodurska

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Instytut Neofilologii (filologia rosyjska)

+ 48 12 662-63-32